

#30.III.57.

Kochany Mietku i Antoni! Podkreślone odręcznie podwójną linią, zapewne przez Grydzewskiego.

Piszę do Was obu, bo nie wiem, kogo z Was zainteresuje sprawa, którą chcę Wam przedstawić. Jeden z moich znajomych donosi mi: „Giedroyc mi pisał, że teraz w kwietniu, na kiermaszu książki w Warszawie chciałby urządzić stoisko «Kultury». Ofiarował około 12000 egzemplarzy swoich i innych wydawnictw emigracyjnych, przeznaczając dochód na repatriantów z ZSRR. Napisał w tej sprawie list do Słonimskiego – i czeka. Będzie to uważał za «test»”. – Czy słyszeliście o tym? Czy nie uważacie, że byłoby dobrze wystąpić z projektem stoiska „Wiadomości”? Nie mówię już o książkach, choć te 12 000 egz[emplarzy] zalatuje mi fantazją. Radzę Wam pomyśleć o tym kiermaszu, to mogłoby się na coś przydać.

Mietku, kto jest autorem listów z Polski, które drukujesz w „Wiad[omościach]”? Listy z kraju zaczęły ukazywać się w londyńskich „Wiadomościach” po Październiku 1956 r., nie były podpisane. Autor omawiał w nich kwestie polityczne, społeczne, kulturalne rzeczywistości krajowej, zob. np. List z kraju, „Wiadomości” 1957, nr 1 (562) z 6 stycznia, czy nr 5 (566) z 3 lutego.? Jeśli to tajemnica, napisz mi, ile ma lat, jakie stanowisko i sympatie polityczne, bym się trochę zorientował.

Ściskam Was serdecznie, Antoniemu Chodzi najprawdopodobniej o list Antoniego Bormana, w którym opisał spotkanie królowej Elżbiety z zespołem „Mazowsze”, zob. list MG do KW z 11 marca 1957; zob. list 76, przyp. 8 [8 marca 1946]. dziękuję za list Królewski i już jadę na kolację.

Kazimierz

Komentarz napisany ręką Grydzewskiego, nieczytelny z powodu uciętej kopii:

Jeszcze jeden, który zidiociał [...].